



Indiana Line Diva 252

Kolumny tej marki nie są pierwszym skojarzeniem audiofilów poszukujących dobrych audiofilskich monitorów, ale jeśli ktoś poszukuje jasno i detalicznie brzmiących małych kolumn, to włoska propozycja zasługuje na uwagę.

Indiana Line jest marką należącą do niewielkiego turyńskiego przedsiębiorstwa Coral Electronic o obrotach handlowych na poziomie 2,2 miliona dolarów rocznie (2018). Katalog produktów obejmuje nie tylko tradycyjne zestawy głośnikowe, ale także głośniki instalacyjne (ścienne i sufitowe) oraz zestawy nagłośnieniowe do samochodów. Wśród kolumn głośnikowych na czoło wysuwa się seria DIVA, w ramach której włoski producent proponuje trzy trójdrożne modele podłogowe, dwie kolumny kompaktowe oraz głośnik centralny. Do recenzji trafił mniejszy z tzw. monitorów - model 252.

BUDOWA

Indiany plasują się w gronie najmniejszych zestawów głośnikowych w grupie testowej. Ich obudowy, starannie wykończone czarnym lakierem, mają tylko 16 cm szerokości, a jedna kolumna waży niecałe 5 kg. Od spodu wklejono małe gumowe stopki. Zastosowane głośniki nie pochodzą z katalogu żadnego znanego wytwórcy - to raczej własne opracowania firmy, prawdopodobnie wytwarzane gdzieś na Dalekim Wschodzie. Ich konstrukcja wydaje się całkiem porządna. 140-mm głośnik nisko-średniotonowy ma solidny, odlewany kosz oraz układ magnetyczny z dużym magnesem i aluminiowym pierścieniem (Aluring) redukującym prądy wirowe. Membrana jest nietypowa, wykonano ją bowiem z obrabianego termicznie, plecionego polipropylenu, co poskutkowało dużo większą sztywnością niż w przypadku typowych stożków zrobionych z tego ogólnie miękkiego materiału. Głośnik wysokotonowy prezentuje się dość ciekawie. Jego tylną część, która zawiera komorę z dwoma rodzajami materiału wytłumiającego, osadzono w gumowej wytłoczce pełniącej funkcję odprężającą głośnik od drgającej obudowy. Trudno ocenić skuteczność tego zabiegu, ale sam fakt jego zastosowania należy docenić. Zastosowano magnes ferrytowy.

Obudowa jest niczego sobie - zrobiono ją z płyt mdf o grubości od 15 do 18 mm. Zadziwiająca jest precyzja, z jaką wykonano frez pod głośnik nisko-średniotonowy - spasowanie jest tak ciasne, że po wykręceniu wkrętów nadal siedzi on stabilnie na swoim miejscu i trzeba użyć sporej siły, żeby wypchnąć woofer od strony terminali. Indiany są jedynymi kolumnami w teście wyposażonymi w dwie pary zacisków głośnikowych.

BRZMIENIE

Od początku testu Indiany dały się poznać jako kolumny o bardzo dobrej precyzji. W tym względzie wyprzedziły wszystkich rywali, za wyjątkiem Klipschów. Biorąc zaś pod uwagę ogólny charakter brzmienia, Divy lokują się gdzieś pośrodku skali wyostrzenia, pomiędzy Klipschami a Davisami. O ile więc Davisy można uznać za wyostrzone, to Indiany określiłbym jako balansujące pomiędzy rozjaśnieniem a wyostrzeniem. Nie można więc uznać, że brzmią ostro, ale jeszcze dalej im do łagodności i zaokrąglenia dźwięku. Włoskie monitory cechują się przejrzystością i dobrą rozdzielczością, która nie ogranicza się tylko do wysokich tonów, ale rozciąga na

właściwie całe pasmo. Indiany bardzo wyraziście odtwarzają wokale. Świetnie wychodzi im oddawanie drapieżności gitar elektrycznych. Tu, w odróżnieniu od Pro-jectów, nie brzmią one „ładnie”, lecz bardzo konkretnie, z czytelną pracą strun.

Precyzja dotyczy także basu, czyli obszaru, który pod tym względem sprawia małym kolumnom najwięcej kłopotów. Byłem usatysfakcjonowany zarówno oddawaniem krawędzi, jak i wypełnieniem omawianego zakresu. Na dole dużo się działo - słychać było, że bas ma różne odcienie, że ważna jest jego dynamika zarówno w skali makro, jak i mikro. Zresztą dynamikę można odnieść tu do całego pasma. Jest ona dobra pod każdym względem i w całej rozciągłości.

DYSTRYBUTOR: Audio Klan

www.audioklan.com.pl

CENA (ZA PARĘ): 2094 zł

Dostępne wykończenia: czarny lakier na wysoki polysk

OCENA 

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

NEUTRALNOŚĆ

Lekkie wyostrzenie brzmienia.

PRECYZJA

Bardzo dobra i to w zasadzie w całym paśmie.

MUZYKALNOŚĆ

Zależy od materiału muzycznego.

STEREOFONIA

Przykuwa uwagę ostrością ogniskowania.

DYNAMIKA

Jedne z dynamiczniejszych kolumn w grupie - mimo małych gabarytów.

BAS

Detaliczny, czytelny, precyzyjny.

OCENA 84%

KATEGORIA SPRZĘTU C

DANE TECHNICZNE

Konstrukcja:

dwudrożny bas-refleks wentylowany do tyłu

Głośniki: 140-mm nisko-średniotonowy z membraną polipropylenową „Curv”, 26-mm kopułka tekstylna

Zalecana moc wzmacniacza: 30-100 W

Częstotliwość podziału: 2900 Hz

Pasma przenoszenia: 48 Hz-22 kHz

Efektywność: 93 dB (2,83 V/1m)

Impedancja*: 5 Ω, min. 4,1-4,2 Ω (220 Hz)

Wymiary (wys. x szer. x głęb.):*

280 x 160 x 265 mm (bez maskownicy)

Masa*: 4,97/4,98 kg (bez maskownicy)

* - wartości zmierzone

Faktura membrany woofera z daleka przypomina plecionkę z włókna węglowego lub szklanego. Tweeter umieszczono w gumowej skorupce tłumiącej wibracje.



Zwrotnica wygląda dość typowo. Układ elementów wskazuje na filtry drugiego rzędu.



Indiany to jedyne kolumny w teście, w przypadku których da się zastosować bi-wiring.

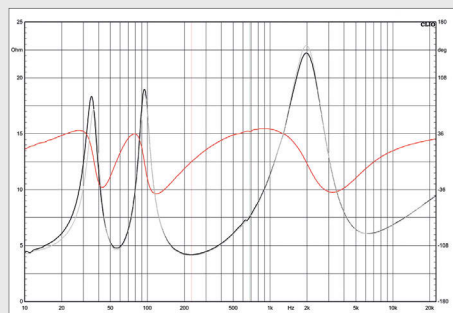
Precyzja jest też także udziałem stereofonii. Ostrość ogniskowania wokalu na środku sceny wypadła bardzo dobrze.

NASZYM ZDANIEM

Indiany Diva 252 zaskoczyły nas precyzją i dynamiką. Te detaliczne i żywo brzmiące kolumny balansują na granicy oddzielającej rozjaśnienie i wyostrenie.

Od podłączonej elektroniki zależy, w jakim kierunku ostatecznie podąży ich brzmienie. Bardziej skłaniałobyśmy się w kierunku ciepło brzmiących komponentów. Cena jest jedną z niższych w teście i jeśli ktoś szuka tak właśnie brzmiących monitorów, to jest duża szansa na to, że Indiany okażą się bardzo dobrym wyborem. ■

Impedancja i faza elektryczna



Indiany są dość typowym obciążeniem dla wzmacniacza - ani trudnym, ani szczególnie łatwym. Minimum modułu impedancji dla obu sztuk testowanej pary miało średnią wartość 4,15 Ω , która jest osiągnięta przy częstotliwości ok. 220 Hz. Faza elektryczna

przyjmuje umiarkowane wartości, mieszcząc się w przedziale od -40 do $+40^\circ$. Zgodność elektryczna obu sztuk jest dobra. Na obu wykresach można się dopatrzeć śladów rezonansu obudowy - dla jednej kolumny przy 660, zaś dla drugiej przy 680 Hz. (FK)



C 658 STREAMER. PREAMP. DAC. USŁYSZYSZ KAŻDY MUZYCZNY DETAL

NAD C 658 to nowy typ komponentu hi-fi łączący w sobie kilka wysokiej jakości urządzeń. Jako przedwzmacniacz gwarantuje znakomitą muzyczną wierność i korekcję akustyczną Dirac Live. Dzięki strumieniowaniu high res audio BluOS™ zapewnia dostęp do milionów nagrań z serwisów muzycznych, zaś referencyjny DAC z niezwykle precyzyjną odwzoruje najsubtelniejsze muzyczne detale.



Salony firmowe NAD

TOP HI-FI & VIDEO DESIGN

www.tophifi.pl